

Łukasz Kamiński

Kino i filozofia : 5. Filozofia filmowo (Olsztyn, 24-25 września 2014)

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 20, 577-580

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Łukasz Kamiński

KINO I FILOZOFIA 5. FILOZOFIA FILMOWO (Olsztyn, 24–25 września 2014)

Co roku we wrześniu w ramach Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki odbywa się Filozofia Filmowo¹. Ten interesujący projekt zapoczątkowany w 2010 r. przez Dorotę Sepczyńską i Piotra Wasyluka ma na celu promocję filozofii poprzez sztukę filmową, przybliżanie poglądów, idei, nurtów filozoficznych oraz biografii różnych filozofów. Film traktowany jest tu jako narzędzie filozofowania. W dniach 24–25 września odbyła się piąta edycja tego festiwalu filmowego, w tym roku pod tytułem *Uczta z filozofią współczesną*.

Pierwszego dnia widzowie mogli obejrzeć trzy obrazy (ich bohaterami byli F. Nietzsche, M. Heidegger i J.P. Sartre) z cyklu dokumentalnego *Wszystko, co ludzkie*, wyprodukowanego przez BBC oraz dwa filmy-wykłady Leszka Kołakowskiego o Edmundzie Husserlu i Karlu Jaspersie z serii *O co nas pytają wielcy filozofowie? Zaczynając od autora Ludzkie, arcyłudzkie*² otrzymaliśmy w skondensowanej formie jego poglądy antropologiczne i rozważania dotyczące ludzkiej egzystencji. W dalszej kolejności zaprezentowano filmy o Husserlu, o filozofii Heideggera, a następnie o Jaspersowskich sytuacjach granicznych i zwrocie ku Transcendencji. Pokaz zakończył obraz o filozofii Sartre'a oraz jego idei człowieka skazanego na absolutną wolność. Warto wspomnieć na marginesie, że Sartre ma swój wkład w powstanie kilku scenariuszy filmowych. Dla przykładu film *Odrodzeni* (reż. Yves Allegret, Rafael E. Portas, 1953, Francja – Meksyk) powstał na kanwie powieści *Tyfus* i przyniósł Sartre'owi nominację do Oscara za najlepsze materiały do scenariusza. Z kolei w 1958 r. John Huston zdecydował się nakręcić film o życiu Zygmunta Freuda, a o napisanie scenariusza poprosił właśnie Sartre'a. Ostatecznie, mimo ukończonego scenariusza, nazwisko twórcy *Bytu i nicości* nie zostało wymienione w czołówce filmu z powodu konfliktu z reżyserem.

¹ Zob. [online] <<http://filozofiafilmowo.blogspot.com>>.

² Tytuł cyklu BBC *Human All Too Human* nawiązuje do pierwszego, aforystycznego dzieła F. Nietzschego.

Sartre'owska fascynacja kinem nie jest wśród filozofów przypadkiem odosobnionym. Już Henri Bergson posiłkował się metaforą kinematografu, aby skrytykować ludzki intelekt, z kolei Karol Irzykowski zastanawiał się m.in. nad wartościami estetycznymi dzieła filmowego oraz zjawiskiem fotogenii, zaś Gilles Deleuze na podstawie Bergsonowskiej krytyki intelektu sformułował własną koncepcję estetyczną³.

Biorąc pod uwagę tendencję do coraz bardziej świadomego łączenia filozofii i filmu, nie dziwi fakt, że znany reżyser Michel Gondry, twórca *Zakochanego bez pamięci* i *Dziewczyny z lilią*, postanowił nakręcić film o słynnym filozofie i lingwiście Noamie Chomskim⁴. Reżyser wykorzystał kilka form (animację, by lepiej ukazać teorie przedstawiciela gramatyki generatywno-transformacyjnej, oraz klasyczny wywiad). Obraz *Czy Noam Chomsky jest wysoki czy szczęśliwy?* wzbudził wśród widzów spore zainteresowanie. Piątego września odbyła się polska premiera filmu i pokaz podczas Filozofii Filmowo był jedyną szansą w Olsztynie, by zobaczyć to dzieło filmowe.

Wcześniej widzowie mieli możliwość obejrzeć obraz zatytułowany *The Role of a Philosopher* – pierwszą część trzyczęściowego cyklu dokumentalnego *Philosophical Encounters with Richard Shusterman* w reżyserii Pawła Kuczyńskiego⁵, którego filmy filozoficzne, takie jak *Light Denied*, *Philosopher's Paradise*, *Phenomenology of Truth* czy interesujący dokument o Zygmuncie Baumanie *Lawnswood Gardens*, pokazywane były podczas pierwszych dwóch edycji Filozofii Filmowo. Bardzo dobrym posunięciem okazało się zestawienie obok siebie filmów o Richardzie Shustermanie i Chomskim. Widzowie mogli zapoznać się najpierw z najważniejszym przedstawicielem estetyki pragmatycznej⁶, twórcą somaestetyki⁷ i filozofem rapu⁸, a potem z autorem *O naturze i języku* oraz porównać dwa odmienne sposoby przedstawienia filozofów i ich koncepcji. Po seansie nie brakowało głosów, że animacja była najbardziej odpowiednią formą wspomagającą wypowiedzi Chomskiego, ale było też kilku widzów, którzy uznali, że ta technika odwracała uwagę od wypowiedzi oraz że mogła też służyć kwestii relacji naszego języka do rzeczywistości.

³ Por. H. Bergson, *Materia i pamięć*, przeł. K. Bobrowska, Wyd. Hachette, Warszawa 2011; G. Deleuze, *Kino. 1. Obraz-ruch. 2. Obraz-czas*, Wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2008.

⁴ Por. N. Chomsky, *Lingwistyka a filozofia: współczesny spór o filozoficzne założenia teorii języka*, PWN, Warszawa 1977.

⁵ W ramach 2. Filozofii Filmowo odbyło się spotkanie z reżyserem m.in. nt. filmów filozoficznych. Zob. [online] <www.directing.com/>, dostęp: 28.09.2014.

⁶ Por. R. Shusterman, *Estetyka pragmatyczna. Żywe piękno i refleksje nad sztuką*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.

⁷ Zob. R. Shusterman, *Świadomość ciała. Dociekania z zakresu somaestetyki*, przeł. W. Małecki, S. Stankiewicz, Universitas, Kraków 2010.

⁸ Zob. R. Shusterman, *O sztuce i życiu. Od poetyki hip-hopu do filozofii somatycznej*, Wyd. Alta 2, Wrocław 2007.

Mimo że w filmie Gondry'ego Chomsky nie porusza w ogóle kwestii związanych z filozofią polityki i krytyką Stanów Zjednoczonych, to publiczności obeznananej z jego opiniami na temat kapitalistycznego Zachodu na pewno spodobał się film Michaela Winterbottoma i Mata Whitecrossa *Doktryna szoku* na podstawie bestsellerowej książki Naomi Klein⁹, pod tym samym tytułem. Widzowie, którym zabrakło mocnych komentarzy i wątków politycznych u Chomskiego, mogli obejrzeć, jak korporacje wykorzystują kłęski żywiołowe, awarie w elektrowniach nuklearnych lub transformacje ustrojowe (np. rozpad ZSRR) do wprowadzenia globalnego kapitalizmu, a pod pretekstem wprowadzania demokracji uprawiają nową formę kolonializmu.

Drugiego dnia Filozofii Filmowo widzowie mogli obejrzeć m.in. dwa filmy artystyczne: *Philosopher* Aleksandry Hirszfeld oraz *Budować, mieszkać, myśleć!* Rafała Małeckiego. Krótki, dwuminutowy *Philosopher* wydaje się nie być wypełniony treścią. Co więcej, można odnieść wrażenie, że jest po prostu banalny. Ale jest to mylne pierwsze wrażenie. Nic w tym obrazie nie jest przypadkowe, zaczynając od globusa, faktu, że tytułowy filozof czyta *Kapitał* Karola Marksa i tego, że od lektury odrywa go dzwonek telefonu komórkowego. W teoriach kognitywistycznych istotne jest, jak film będzie odczytywany przez widza, a mniejsze znaczenie ma to, co twórca miał na myśli. Interpretacja filmu wymaga szczególnej ostrożności, a forma filmowego palimpsestu skłania do dyskusji nad jej przydatnością dla filmu filozoficznego.

Aby lepiej zrozumieć film Rafała Małeckiego, trzeba przeczytać esej Martina Heideggera¹⁰. *Budować, mieszkać, myśleć!* jest interesującą próbą zaadoptowania filozoficznej myśli i ukazania jej w żywy sposób na ekranie. Ten niespełna 14-minutowy, błyskotliwy film powstał na kanwie performance'u towarzyszącego wystawie *Wymiary utopii* w krakowskim Bunkrze Sztuki.

Budować, mieszkać, myśleć! to działanie filozoficzne (1), społeczne (2) i parodystyczne (3). Pomysł na akcję wziął się z potrzeby dosłownego potraktowania idei zawartych w filozofii Fryderyka Nietzschego, Martina Heideggera i Jacques'a Derridy. Tytuł słynnego eseju Heideggera (*Budować, mieszkać, myśleć!*) potraktowaliśmy jako instrukcję budowlaną. Wynikiem podążania za instrukcją będzie wzniesienie pokoju-celi do myślenia. Pokój-cela zostanie następnie poddany ekspresyjnej rozbiórce dokładnie w 224. rocznicę zburzenia Bastylii. Bezpośrednią inspiracją rozbiórki jest tytuł jednej z książek Nietzschego (*Zmierzch Bożyszcz, czyli jak się filozofuje młotem*). Porozbiórkowy gruz zostanie następnie poddany dekonstrukcji. Usypimy z niego nowy obiekt, postbudowlany kopiec¹¹.

⁹ N. Klein, *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje kłęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, przeł. H. Jankowska, T. Krzyżanowski, K. Makaruk, Wyd. Muza, Warszawa 2008.

¹⁰ Zob. M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, przeł. K. Michalski, Wyd. Czytelnik, Warszawa 1977, s. 316–335.

¹¹ Materiały informacyjne, [online] <<http://bunkier.art.pl/?wydarzenia=budowac-mieszkac-myslec>>, dostęp: 25.09.2014.

Człowiek to Śmiertelny, który pomieszkuje na Ziemi. Wspomniany pokój-cela w filmie koresponduje z czworokątem, o którym pisze Heidegger: „Zachowywać czworokąt, ratować Ziemię, godzić się na Niebo, oczekiwać Istot Boskich, być posłusznym istocie Śmiertelnych – to czworakie zachowywanie jest prostą istotą zamieszkiwania. Tak oto prawdziwe budowle wtłaczają zamieszkiwanie w jego istotę i dają jej schronienie”¹². Autor *Bycia i czasu* pisał, że zamieszkiwanie jest podstawowym rysem bycia Śmiertelnych – budują, zamieszkują, to jest ich pobyt na Ziemi, więc są Śmiertelni. Budowanie przyjmuje swą istotę od zamieszkiwania i zdaniem Heideggera dobrze by było, gdyby oba stały się problematyczne i przez to będące czymś godnym myślenia.

Ostatnim filmem festiwalu była *Mala Yerba – zle ziolo* w reżyserii Janusza Połoma, znanego operatora, fotografika, poety i byłego dziekana Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Łódzkiej Szkoły Filmowej w latach 1981–1984. Ta koprodukcja polsko-meksykańska miała swoją premierę w 2009 r. w olsztyńskim kinie Awangarda i była dziełem habilitacyjnym J. Połoma¹³. Film jest opowieścią o człowieku uzależnionym od alkoholu, który wyrusza do Meksyku, by odzyskać ukochaną kobietę, a miłość ma być dla niego ratunkiem przed izolacją. „Ja przekazuję to, co uważam za najwyższe wartości [...], czyli wrażliwość na ludzkie uczucie”¹⁴. Twórcę *Złego ziola* nie tyle interesuje forma, co namawianie młodzieży do oglądania świata, w którym żyją.

Na zakończenie 5. Filozofii Filmowo zorganizowano panel dyskusyjny zatytułowany *Czy istnieje film filozoficzny?* Jego uczestnikami byli: Aleksandra Drzał-Sierocka – filmoznawca i prezes Fundacji Inicjatyw Filmowych „Tu Się Movie”, Dorota Sepczyńska – historyk filozofii i organizatorka Filozofii Filmowo, Marek Sokołowski – medioznawca i filmoznawca oraz Łukasz Kamiński, współorganizator 5. Filozofii Filmowo. Wraz z publicznością podjęli trudne zadanie z zakresu metodologii nauk, filmoznawstwa i filozofii.

Podsumowując całe tegoroczne przedsięwzięcie, należy ocenić je jako udane. Interesujący program, stali bywalcy, odpowiednia promocja, atrakcyjna czołówka Marcina Rudnickiego z muzyką Piotra Bejnara i ludzie żyjący kinem i filozofią. Filozofia Filmowo na początku miała promować filozofię na terenie województwa Warmińsko-Mazurskiego, przybliżyć idee i nurty poprzez film. Już od pięciu lat jest sprawnie przygotowaną i merytorycznie atrakcyjną propozycją filozoficzno-filmową, zakorzenioną w naukowym krajobrazie miasta, a coraz bardziej oprócz wymiaru edukacyjnego i propagatorskiego nabiera cech pełnoprawnego festiwalu oferującego przegląd filmów filozoficznych.

¹² Por. [online] <<http://teoriaarchitektury.blogspot.com/2010/11/martin-heidegger-budowac-mieszkac.html>>, dostęp: 25.09.2014.

¹³ Zob. [online] <www.uwm.edu.pl/ws/artukul/112/dr-hab-janusz-polom-prof-uwm.html>.

¹⁴ Zob. [online] <www.youtube.com/watch?v=6bGZ_wxDAmA>, opracowanie materiału: W. Ustyjańczuk, TV Kortowo, 2009 [2:55-3:22].